

Sygn. akt I ACa 703/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SSA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **G. L.**

przeciwko **M. M.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 12 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 29/13

**I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**a/ uchyla w całości nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 września 2011 r., sygn. akt I Nc 103/11 i oddala powództwo;**

**b/ zasądza od powoda G. L. na rzecz pozwanego M. M. kwotę 15.498 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pełnomocnika ustanowionego z urzędu;**

**II. zasądza od powoda G. L. na rzecz pozwanego M. M. kwotę 6742 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego w tym 6642 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym pełnomocnika ustanowionego z urzędu;**

**III. nakazuje ściągnąć od powoda G. L. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 37.935 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.**

## UZASADNIENIE

Powód G. L. wnosił o orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany M. M. ma zapłacić na jego rzecz kwotę 760.684,93 złotych wraz z odsetkami w wysokości 12% w skali roku od kwoty 450.000 złotych, liczonymi od dnia 26 lipca 2011 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał między innymi, że w dniach 31 maja 2003 roku i 4 stycznia 2007 roku pożyczył pozwanemu kwoty 150.000 i 300.000 złotych. Zabezpieczeniem spłaty pożyczek były wystawione przez pozwanego weksle in blanco, do których załączono deklaracje wekslowe określające warunki ich uzupełnienia. W związku z brakiem spłaty pożyczek w dniu 15 lipca 2011 roku powód wypełnił oba weksle na łączną kwotę 760.684,93 złotych. Powód podał, że pierwszy weksel wystawiono na kwotę 296.761,64 złotych, na co składają się należność główna 150.000 złotych i skapitalizowane odsetki w wysokości 146.761,64 złotych (12% rocznie za okres od 1 czerwca 2003 roku do 25 lipca 2011 roku), zaś drugi weksel na kwotę 463.923,29 złotych, na co składają się należność główna 300.000 złotych i skapitalizowane odsetki w wysokości 163.923,29 złotych (12% rocznie za okres od 5 stycznia 2007 roku do 25 lipca 2011 roku). Podniósł, że pismem z dnia 16 lipca 2011 roku wezwał pozwanego do zapłaty, informując o wypełnieniu weksli, z żądaniem ich wykupu.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 14 września 2011 roku, sygn. akt I Nc 103/11, Sąd Okręgowy w Olsztynie nakazał pozwanemu M. M., aby zapłacił powodowi G. L. z weksla kwotę 760.684,93 złotych wraz z odsetkami umownymi w wysokości 12% w skali roku, liczonymi od kwoty 450.000 złotych od dnia 26 lipca 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 8.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie zarzuty oraz aby zapłacił na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Olsztynie) kwotę 8.509 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był częściowo zwolniony.

Pozwany M. M. od powyższego nakazu zapłaty wniósł zarzuty, domagając się jego uchylecia i oddalenia powództwa w całości, a także zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał między innymi, że powód nigdy nie udzielił mu pożyczek opisanych w pozwie. Podał, iż powód zaproponował mu udział w spółce, która miała przejąć gospodarstwo rolne pozwanego w R. i spłacić jego długi. Powód jako cudzoziemiec nie mógł bowiem nabyć nieruchomości, a nadto pozwanemu jako dzierżawcy gruntów od Agencji Nieruchomości Rolnych przysługiwało prawo pierwokupu i możliwość uzyskania korzystnej bonifikaty. Pozwany wyjaśnił, że powód miał świadomość, iż nie spełnia wymaganych prawem warunków pozwalających na nabycie nieruchomości i dlatego zaproponował pozwanemu mechanizm obejścia przepisów ustawy. Pozwany nie miał środków na wykupienie dzierżawionego gospodarstwa i był obciążony licznymi zobowiązaniami, których nie był w stanie spłacić. Wtedy powód złożył obietnicę spłaty długów pozwanego w zamian za wykupienie gospodarstwa rolnego. Pozwany wskazał, że pierwsza umowa pożyczki miała być formą zabezpieczenia na wypadek, gdyby pozwany nie zamierzał spełnić ustnej umowy po zwolnieniu go z długów. Nie zaprzeczył, że powód spłacał jego długi. Zakwestionował fakt otrzymania pożyczek. Wskazał jednocześnie, że uzyskał własność dzierżawionego gospodarstwa rolnego, a cenę z tytułu sprzedaży regulował ze środków otrzymanych od powoda. Celem zabezpieczenia ustnego porozumienia w przedmiocie przeniesienia własności gospodarstwa rolnego na spółkę, której udziałowcem był powód, została sporządzona druga umowa pożyczki. Pozwany podkreślił, że wypełnił ustne porozumienie zawarte z powodem i aportem wniósł do spółki powoda nieruchomość, a następnie przeniósł na powoda nabyte w zamian za nieruchomość udziały w spółce. Pozwany zakwestionował fakt wydania przez powoda pożyczek oraz ich odbiór. Podniósł również zarzut przedawnienia roszczenia, a także zarzut, że weksle zostały wypełnione niezgodnie z deklaracjami wekslowymi, które wskazują na zawarcie umowy poręczenia, a nie pożyczek.

Wyrokiem z dnia 8 maja 2012 roku, sygn. akt I C 15/12, Sąd Okręgowy w Olsztynie utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 14 września 2011 roku, sygn. akt I Nc 103/11.

W wyniku wniesienia przez pozwanego apelacji od powyższego wyroku Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 6 grudnia 2012 roku, sygn. akt I ACa 633/12, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego

rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Olsztynie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd Okręgowy, po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z dnia 12 czerwca 2013 roku, sygn. akt I C 29/13, utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 14 września 2011 roku w sprawie I Nc 103/11 oraz orzekł o kosztach procesu, obciążając nimi pozwanego, a ponadto orzekł o kosztach wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Strony poznały się w 2001 roku. Powód pochodzi z W., do Polski przyjechał w celu zainwestowania kapitału w działalność rolniczą. Był udziałowcem spółek z o.o. (...) i (...) z siedzibami w N. (gmina D.).

Pozwany prowadził gospodarstwo rolne w miejscowości R. (gmina D.). Był właścicielem gruntów położonych w R. o powierzchni około 15 ha oraz dzierżawił od Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział w O. grunty położone w R. o powierzchni około 78 ha. Na pozwanym ciążyły zobowiązania w znacznej wysokości. Zwrócił się więc do powoda o pomoc finansową.

Strony nawiązały kontakty o charakterze biznesowym. Powód zobowiązał się, że spłaci długi pozwanego. Pozwany miał w zamian przenieść na spółkę (...) własność obu nieruchomości położonych w R., w tym jednej po wykupieniu jej od Agencji Nieruchomości Rolnych. Pozwany jako dzierżawca gruntów mógł nabyć ich własność z bonifikatą.

Powód regulował długi pozwanego osobiście lub przelewów w jego imieniu dokonywała M. T. - księgowa w spółce (...). Jeżeli powód otrzymywał pieniądze w gotówce, zobowiązany był do wręczenia pokwitowania M. T.. Wymieniona prowadziła ich rejestr.

Pozwany wykonywał usługi w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy zlecenia zawartej ze spółką (...). Otrzymywał z tego tytułu kwotę około 3.000 złotych miesięcznie, której odbioru nie kwitował.

W toku współpracy okazało się, że zadłużenie pozwanego jest wyższe, aniżeli pierwotnie zakładały strony. Powód i pozwany ustalili, że zadłużenie przekraczające wartość świadczeń wzajemnych pozwanego rozliczą w formie pożyczek. W dniu 31 maja 2003 roku powód G. L. zawarł z pozwanym M. M. umowę, na mocy której pożyczył mu kwotę 150.000 złotych. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 12% w skali roku. Pozwany zobowiązał się spłacić pożyczkę według ustalonego harmonogramu: do dnia 31 lipca 2003 roku - 50.000 złotych należności głównej i 3.000 złotych odsetek, do dnia 31 grudnia 2003 roku - 50.000 złotych należności głównej i 5.000 złotych odsetek, do dnia 31 maja 2004 roku - 50.000 złotych należności głównej i 2.500 złotych odsetek.

Jako zabezpieczenie spłaty pożyczki pozwany złożył powodowi poręczony przez żonę pozwanego S. M. weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową określającą warunki i zasady jego wypełnienia. Zgodnie z porozumieniem wekslowym, powód został upoważniony do wypełnienia weksla m.in. w zakresie sumy wekslowej odpowiadającej kwocie zadłużenia wraz z odsetkami i innymi należnościami.

Na mocy umowy sprzedaży z dnia 27 lutego 2004 roku zawartej w formie aktu notarialnego pozwany jako dotychczasowy dzierżawca nabył od Skarbu Państwa - Agencji Nieruchomości Rolnych Oddział Terenowy w O. własność nieruchomości położonej w R., składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi: (...) o ogólnej powierzchni 78 ha 2.565 m<sup>(2)</sup>. Tą samą umową ustanowiono na jego rzecz odrębną własność lokalu biurowego nr (...) wraz z udziałem wynoszącym (...) w częściach wspólnych budynku i działki gruntu oznaczonej numerem (...) Łączna cena sprzedaży wyniosła 482.000 złotych.

Na poczet ceny sprzedaży pozwany zapłacił kwotę 96.400 złotych, stanowiącą 20% ceny nabycia gotówką. Pozostałą należność w wysokości 385.600 złotych zobowiązał się zapłacić w 14 ratach rocznych, z których pierwsza wynosiła

34.600 złotych, a pozostałe 13 miały być po 27.000 złotych każda, płatne do 31 grudnia w latach 2003 do 2016 roku. Zaliczkę w imieniu pozwanego zapłacił powód.

Kolejna umowa pożyczki między powodem a pozwanym została zawarta w dniu 4 stycznia 2007 roku. Powód udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 300.000 złotych. Zgodnie z umową, zwrot pożyczki wraz z należnymi odsetkami miał nastąpić do dnia 31 grudnia 2007 roku. Pozwany zobowiązał się do zapłaty odsetek w wysokości 12% w stosunku rocznym.

Zabezpieczeniem spłaty pożyczki był weksel in blanco. Stosownie do zapisów deklaracji wekslowej, pozwany upoważnił powoda do wypełnienia weksla m.in. w zakresie sumy wekslowej odpowiadającej kwocie zadłużenia wraz z odsetkami i innymi należnościami.

W treści umowy pożyczki zawarto informację, że M. M. potwierdza odbiór gotówki. W rzeczywistości jednak pozwany gotówki nie otrzymał. Strony ustaliły, że zamiast zwrotu pieniędzy pozwany będzie mógł w przyszłości przenieść na spółkę (...) własność kolejnej nieruchomości położonej w N., o powierzchni 11 ha, którą miał nabyć od Agencji Nieruchomości Rolnych. Pozwany otrzymał kwotę ponad 70.000 złotych w celu dokonania wstępnej wpłaty na zakup nieruchomości. Do przeniesienia przez pozwanego własności nieruchomości na spółkę jednak nie doszło.

W dniu 18 kwietnia 2007 roku została zawarta umowa, na mocy której Z. N. sprzedał pozwanemu 800 udziałów (...) Spółki z o.o. w Ł. o wartości 500 złotych każdy, za łączną cenę 400.000 złotych. Cena sprzedaży miała zostać zapłacona w terminie jednego miesiąca, tj. do 18 maja 2007 roku. Strony postanowiły, że w przypadku niewywiązania się z powyższego zobowiązania pozwany zapłaci sprzedającemu karę umowną w wysokości 10-krotnej ceny sprzedaży, czyli 4.000.000 złotych.

W dniu 4 czerwca 2007 roku pozwany objął 1.560 nowych udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym (...) Spółki z o.o. w Ł., której udziałowcem jest powód, o wartości 780.000 złotych. Pokrycie tych udziałów miało nastąpić aportem w postaci nieruchomości położonej w R. składającej się z działek gruntu oznaczonych numerami ewidencyjnymi (...), o łącznej powierzchni 78 ha 2.565 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

W dniu 4 czerwca 2007 roku na podstawie umowy pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi pozwany sprzedał Z. N. 800 udziałów w (...) Spółce z o.o. w Ł. po 500 złotych każdy, o łącznej wartości 400.000 złotych. Zapłata ceny miała nastąpić w formie częściowego zwolnienia z długu wynikającego z umowy z dnia 18 kwietnia 2007 roku.

Tego samego dnia pozwany udzielił M. T. pełnomocnictwa, w formie aktu notarialnego, do zawarcia w jego imieniu umowy sprzedaży przysługujących mu wszystkich udziałów w (...) Spółce z o.o. w Ł., za cenę i na warunkach według uznania pełnomocnika, wydania przedmiotu umowy w posiadanie nabywców, składania w jego imieniu wszelkich oświadczeń woli i wiedzy oraz do reprezentowania go przed osobami fizycznymi i prawnymi, urzędami i sądami, organami administracji rządowej i samorządowej oraz dokonywania wszelkich czynności formalno-prawnych, jakie przy wykonywaniu tego pełnomocnictwa, okażą się konieczne.

W dniu 27 czerwca 2007 roku powód zawarł ze Z. N. umowę, na mocy której Z. N. przelał na rzecz powoda wierzytelność należną od pozwanego z tytułu kary umownej za niewykonanie umowy sprzedaży udziałów spółki (...) z dnia 18 kwietnia 2007 roku.

Umową z dnia 29 czerwca 2007 roku zawartą w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi pozwany, w imieniu którego działała M. T. na podstawie udzielonego jej wcześniej pełnomocnictwa, sprzedał powodowi 1.560 udziałów (...) Spółki z o.o. w Ł. po 500 złotych każdy, o łącznej wartości 780.000 złotych. Zapłata ceny miała nastąpić w formie częściowego zwolnienia z długu wynikającego z umowy cesji wierzytelności z dnia 27 czerwca 2007 roku.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 15 listopada 2010 roku, sygn. akt IV U 1241/10, stwierdził, że M. M. podlegał ubezpieczeniom społecznym:

-od dnia 1 września 2002 roku do 14 czerwca 2009 roku i od 19 czerwca 2009 roku do 30 września 2009 roku z tytułu wykonywania umowy zlecenia u płatnika (...) spółki z o.o. w N.,

- od dnia 1 października 2009 roku do 30 kwietnia 2010 roku z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) spółce z o.o. w N..

Z uwagi na brak dobrowolnej spłaty pożyczek wynikających z umów z dnia 31 maja 2003 roku i 4 stycznia 2007 roku powód w dniu 15 lipca 2011 roku wypełnił oba weksle z datą płatności na dzień 25 lipca 2011 roku: pierwszy na kwotę 296.761,64 złotych, drugi na kwotę 463.923,29 złotych. Na kwoty te składały się:

-z tytułu weksla z dnia 31 maja 2003 roku - 150.000 złotych należności głównej oraz 146.761,64 złotych tytułem odsetek w wysokości 12% rocznie za okres od 1 czerwca 2003 roku do 25 lipca 2011 roku,

- z tytułu weksla z dnia 4 stycznia 2007 roku - 300.000 złotych należności głównej oraz 163.923,29 złotych tytułem odsetek w wysokości 12% rocznie za okres od 5 stycznia 2007 roku do 25 lipca 2011 roku.

Pismem z dnia 15 lipca 2011 roku powód wezwał pozwanego do wykupu w terminie do 25 lipca 2011 roku weksli na łączną kwotę 760.684,93 złotych.

Pozwany nie uiszczył wskazanej kwoty w wyznaczonym terminie.

Łączna kwota wpłat dokonanych przez spółkę (...) oraz powoda w imieniu pozwanego i S. M. w okresie od 13 września 2002 roku do 9 stycznia 2012 roku wyniosła 1.523.504,29 złotych, z tego 1.309.620,50 złotych dotyczyło spłaty zadłużeń, zaś kwota 213.883,79 złotych dotyczyła zapłaty ceny nabycia nieruchomości w miejscowości N..

Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2012 roku, sygn. akt 1 Ds 2143/12, Prokurator Prokuratury O.-Północ w O. umorzył śledztwo w sprawie:

I. zaistniałego w okresie od 18 kwietnia 2007 roku do 29 czerwca 2007 roku w O. z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu, doprowadzenia w celu osiągnięcia korzyści majątkowej do niekorzystnego rozporządzenia mieniem M. M. w łącznej kwocie nie mniejszej niż 4.000.000 złotych poprzez zmuszenie go do zawarcia aktów notarialnych: z dnia 18 kwietnia 2007 roku dotyczącego zakupu 800 udziałów spółki (...); z dnia 4 czerwca 2007 roku dotyczącego udzielenia M. T. pełnomocnictwa przez M. M. do sprzedaży jego udziałów oraz umowy z dnia 4 czerwca 2007 roku dotyczącej sprzedaży przez M. M. 800 udziałów firmy (...) pod groźbą niewywiązania się z ustnych umów dotyczących kontynuowania spłaty jego długów oraz poprzez wprowadzenie w błąd co do skutków wymienionych wyżej czynności prawnych i w konsekwencji podpisania przez niego powyższych dokumentów oraz sporządzenia bez wiedzy M. M. umowy z dnia 29 czerwca 2007 roku sprzedaży przez M. T. działającą w jego imieniu 1.560 udziałów spółki (...), tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego;

II. zaistniałego w dniu 4 stycznia 2007 roku w N. zawarcia umowy pożyczki między M. M. a L. G. w kwocie 300.000 złotych wraz z wekslem in blanco, która została zawarta pod przymusowym położeniem M. M. i nałożenia tym samym na niego obowiązku świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym, czym działano na szkodę M. M., tj. o przestępstwo z art. 304 k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne.

Wskazał, że zasadniczą kwestią wymagającą wyjaśnienia w niniejszej sprawie było ustalenie, czy strony skutecznie zawarły umowy pożyczek w dniach 31 maja 2003 roku i 4 stycznia 2007 roku, czy też były to czynności pozorne, a także zbadanie skuteczności zabezpieczenia przedmiotowych umów poprzez wystawienie weksli in blanco, których uzupełnienie nastąpiło w dniu 15 lipca 2011 roku. W sprawie w szczególności należało zbadać, jakiego rodzaju zobowiązania (z jakiego stosunku prawnego) strony zabezpieczyły weksłami in blanco, czy złożone przez strony oświadczenia woli były dotknięte wadą pozorności i czy w związku z tym powstało po stronie pozwanego ważne

zobowiązanie z weksla, czy weksel został uzupełniony zgodnie z umową rzeczywistą stron i czy w chwili jego uzupełniania istniał nieprzedawnione roszczenie.

Sąd zauważył, że podmiotowi, który uzyskał zabezpieczenie wierzytelności w postaci weksla przysługują dwa rodzaje roszczeń - z tzw. stosunku podstawowego oraz ze stosunku wekslowego. Istotnym jest jednak, że roszczenie z weksla zabezpieczającego jest uzależnione od istnienia wierzytelności nim zabezpieczonej, tj. ma charakter akcesoryjny, kauzalny i warunkowy. Wspomniane cechy weksla przesądzą chociażby to, iż zobowiązanie z weksla in blanco powstaje pod warunkiem uzupełnienia go zgodnie z porozumieniem wekslowym, w tym przed terminem przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, a dłużnik ma prawo powoływania zarzutów zarówno ze stosunku wekslowego, jak i podstawowego. Nieważność czynności prawnej rodzącej stosunek podstawowy powoduje zaś upadek roszczenia wekslowego.

Z treści weksli in blanco wystawionych przez pozwanego wynika, iż miały one zabezpieczać należyte wykonanie przez niego zobowiązań wynikających z umów pożyczek zawartych w dniach 31 maja 2003 roku i 4 stycznia 2007 roku. Pozwany podniósł jednak, że do wykonania tych umów nigdy nie doszło, a czynności te miały charakter pozorny i w rzeczywistości stanowiły zabezpieczenie ustnego porozumienia, na mocy którego powód miał spłacić zobowiązania pozwanego w zamian za przeniesienie przez pozwanego własności nieruchomości na spółkę, której udziałowcem był powód. Przepis art. 247 k.c. stanowi przy tym wprawdzie, że dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne. Przepis ten nie wyłącza jednak dowodu ze świadków lub z przesłuchania stron dla wykazania pozorności umowy.

Zgodnie z przepisem art. 83 § 1 k.c. oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów jest nieważne. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Powołany przepis reguluje instytucję wady oświadczenia woli w postaci pozorności. Pozorność ta polega przy tym na próbie wykreowania przez strony czynności przeświadczenia u osób trzecich, że wywołują one skutki prawne objęte ujawnionymi oświadczeniami woli, podczas gdy w istocie skutków takich wywołać nie chcą, co objęte jest ich zgodnym, tajnym porozumieniem. Dokonanie czynności w formie aktu notarialnego nie wyłącza jej pozorności.

Przepis art. 83 § 1 k.c. formułuje dwa rodzaje symulacji: pierwszą, polegającą na dokonaniu pozornej czynności prawnej, bez intencji ukrycia innej czynności prawnej (tzw. pozorność zwykła), a także drugą, polegającą na dokonaniu czynności prawnej pozornej w celu ukrycia innej czynności prawnej (tzw. pozorność kwalifikowana).

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany nie udowodnił, aby umowy pożyczek zawarte w dniach 31 maja 2003 roku i 4 stycznia 2007 roku miały charakter pozorny. Strony postępowania od 2001 roku nawiązały więzi o charakterze gospodarczym. Bezspornym jest przy tym, że powód spłacał zadłużenia pozwanego. Pozwany miał wprawdzie rozliczyć się z powodem poprzez przeniesienie na spółkę lub wniesienie do spółki kolejnych nieruchomości, ostatecznie okazało się jednak, że zadłużenie pozwanego znacznie przewyższyło wstępne kalkulacje stron, a pozwany nie przeniósł na spółkę trzeciej nieruchomości. Udzielenie pozwanemu przez powoda kwot pieniężnych było zatem realne, przy czym pozwany nie udowodnił, aby z zobowiązań tych się wywiązał. Zgodnie zaś z przepisem art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Sąd uznał zeznania świadka M. T. za wiarygodne i korespondujące w szczególności z dowodami wypłat i przelewów oraz opinią biegłego z zakresu rachunkowości dopuszczoną w toku śledztwa 1 Ds 2143/12. Świadek M. T. jednoznacznie zeznała, iż zobowiązania pozwanego ostatecznie przewyższyły wstępne kalkulacje stron, a zobowiązania pozwanego wobec powoda miały charakter rzeczywisty i nie zostały rozliczone. W tym zakresie zeznania te korespondują z relacją powoda. Częściowo zostały również potwierdzone zeznaniami świadka S. M., z których wynika, że w istocie nieruchomości o powierzchni 15 ha i 78 ha zostały przedstawione przez pozwanego do rozliczenia z powodem jako forma spłaty długów, przy czym pozwany nie otrzymał gotówki na podstawie umów pożyczki. Świadek

wskazała również, że pozwany nalegał na poręczenie przez nią weksla zabezpieczającego pierwszą z udzielonych pożyczek. Sąd natomiast odmówił wiary zeznaniom tego świadka w zakresie twierdzeń, że pozwany nie otrzymywał od powoda żadnych pieniędzy z tytułu wykonywanej pracy. Wersja ta jest bowiem sprzeczna z przesłuchaniem samego pozwanego.

Sąd stwierdził, że zeznania świadka M. T. i przesłuchanie powoda znajdują potwierdzenie w opinii biegłego z zakresu rachunkowości, przeprowadzonej w toku postępowania przygotowawczego w sprawie 1 Ds. 2143/12, z której wynika, iż łączna kwota wpłat dokonanych w imieniu pozwanego i S. M. w okresie 13 września 2002 roku do 9 stycznia 2012 roku wyniosła 1.523.504,29 złotych, z tego 1.309.620,50 złotych dotyczyło spłaty zadłużeń, zaś kwota 213.883,79 złotych związana była z nabyciem nieruchomości w miejscowości N., podczas gdy ogólna wartość majątku, którą powinien otrzymać pozwany według cen określonych w aktach notarialnych (zbycie pierwszej nieruchomości o powierzchni około 15 ha, sprzedaż udziałów w spółce (...) objętych za wniesienie aportem drugiej z nieruchomości o powierzchni około 78 ha) oraz z tytułu przedmiotowych pożyczek, wynosiła 1.095.000 złotych. Oznacza to zatem, że suma kwot uzyskanych przez pozwanego od powoda lub podmioty powiązane z powodem przekroczyła wartość zwrotnie spełnionych przez niego świadczeń. To zaś, w ocenie Sądu, czyni wiarygodną wersję powoda o tym, że zawarte umowy pożyczki nie miały charakteru pozornego, a rozliczały kwoty pieniężne przenoszące wartość spłaconych w imieniu pozwanego zobowiązań.

Zarzutów pozwanego nie potwierdziły również zeznania świadka Z. N.. Świadek poświadczył, iż pozwany był osobą znacznie zadłużoną, niewiarygodną finansowo i „trzymającą się” powoda z uwagi na udzielaną mu pomoc w spłacie długów, a jednocześnie był osobą, która zdawała sobie sprawę ze skutków podejmowanych czynności prawnych.

Sąd zauważył, że kwestia skuteczności umowy cesji wierzytelności zawartej przez Z. N. i powoda w dniu 27 czerwca 2007 roku, kwestionowana przez pozwanego, nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Świadek M. S. zeznała, że powód uiścił w imieniu pozwanego zaliczkę na zakup nieruchomości od Agencji Nieruchomości Rolnych. Zeznania te były wiarygodne. Kwestia regulowania przez powoda długów pozwanego oraz wzajemnych rozliczeń dokonywanych w powiązaniu z nieruchomościami pozwanego nie była przedmiotem sporu między stronami.

Odnosząc się do kwestii rodzaju zobowiązań, które zawarły strony i zabezpieczyły weksłami in blanco Sąd przyjął, że strony zawarły umowy pożyczki. Powołując się na treść art. 720 k.c. wskazał, że umowa pożyczki jest kontraktem o charakterze konsensualnym, dwustronnie zobowiązującym. Do jego zawarcia dochodzi zatem przez samo porozumienie stron. Wydanie przedmiotu pożyczki może przy tym nastąpić w każdy dowolny sposób. W szczególności nie musi ono być dokonane jednocześnie z zawarciem umowy. Konieczne jest zaś jedynie, aby pożyczkobiorca uzyskał możliwość dysponowania pieniędzmi lub rzeczami oznaczonymi co do gatunku, które były przedmiotem umowy.

Sąd Okręgowy stwierdził na podstawie analizy materiału dowodowego, że powód wydał pozwanemu przedmiot pożyczki. Nie uczynił tego jednak w gotówce podczas lub bezpośrednio po podpisaniu umowy. Obowiązek ten wykonał poprzez spłatę zobowiązań pozwanego, których wysokość ostatecznie przewyższyła wstępne kalkulacje stron. Spłata pożyczek miała nastąpić bezgotówkowo - poprzez przedstawienie do rozliczenia kolejnych nieruchomości. Dowody nie potwierdzają, że pozwany rozliczył się z pożyczonych mu pieniędzy. Zwrot przedmiotu pożyczki mógł przy tym nastąpić zgodnie z umową poprzez zwrot odpowiednich kwot (co było mało prawdopodobne z uwagi na stan majątkowy pozwanego). Pozwany mógł też zwolnić się z zobowiązania poprzez przeniesienie na spółkę (...) własności kolejnej planowanej do nabycia od Agencji Nieruchomości Rolnych działki, co w istocie oznaczało zastrzeżenie na jego rzecz tzw. upoważnienia przemienne (facultas alternativa). Dokonanie takiego zastrzeżenia i wskazanie konkretnego sposobu zaspokojenia roszczenia (choćby na rzecz innego podmiotu) jest prawem wierzyciela. Na rzeczywiste intencje stron wskazuje fakt dokonania przez spółkę wpłaty zaliczek na nabycie kolejnej nieruchomości.

Pozwany nie zwrócił powodowi kwot wynikających z umów pożyczki - w gotówce lub poprzez przeniesienie własności nieruchomości. Wartość spłaconych w jego imieniu długów przekroczyła przy tym wartość dokonanych przez niego

świadczeń. Przesłuchaniu pozwanego zaprzecza treść zgromadzonych w sprawie dokumentów, w szczególności weksli, porozumień wekslowych, umów pożyczki, opinii biegłego z zakresu rachunkowości, zeznania świadków M. T. i Z. N., a także przesłuchanie powoda. W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany nie podważył wiarygodności wspomnianych dowodów w zakresie rzeczywistego charakteru pożyczania mu pieniędzy, poprzez spłatę jego zobowiązań w stopniu przewyższającym dokonane przez niego świadczenia zwrotne.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że roszczenie z umów pożyczek w dacie wypełnienia weksli uległo przedawnieniu Sąd wskazał, iż nie jest on zasadny. Faktem jest, że uzupełnienie weksla in blanco może nastąpić wyłącznie przed upływem terminu przedawnienia roszczenia podlegającego zabezpieczeniu. W przeciwnym razie przyjmuje się, iż wypełnienie weksla nastąpiło niezgodnie z zawartym porozumieniem.

Przedawnienie roszczeń o zwrot pożyczki następuje według ogólnych zasad określonych w przepisie art. 118 k.c. W przedmiotowej sprawie, termin spłaty pożyczek został oznaczony. Termin przedawnienia zaczął biec od dnia następnego po dniu wyznaczonym jako data zapłaty. Pożyczka z dnia 31 maja 2003 roku powinna być spłacona w trzech ratach, przy czym ostatnia w dniu 31 maja 2004 roku. Pożyczka z dnia 4 stycznia 2007 roku określała zaś termin spłaty pożyczki na dzień 31 grudnia 2007 roku.

Pozwany nie udowodnił, aby powód udzielił mu przedmiotowych pożyczek w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą. Wniosku takiego nie sposób wyprowadzić w szczególności z treści umów lub szerokiego charakteru relacji łączących strony. Sąd przyjął, że w zakresie tych czynności powód występował jako osoba fizyczna, niebędąca przedsiębiorcą. Dla przedawnienia roszczeń zastosowanie znajduje zatem 10-letni termin określony w przepisie art. 118 k.c. W dacie uzupełnienia weksli in blanco w dniu 15 lipca 2011 roku termin przedawnienia 10 lat jeszcze nie upłynął.

Na dochodzoną przez powoda kwotę 760.684,93 złotych składały się:

- a) z weksla z dnia 31 maja 2003 roku - 296.761,64 złotych, tj. 150.000 należności głównej i 146.761,64 złotych skapitalizowanych odsetek w wysokości 12% rocznie za okres od 1 czerwca 2003 roku do 25 lipca 2011 roku,
- b) z weksla z dnia 4 stycznia 2007 roku - 463.923,29 złotych, tj. 300.000 złotych należności głównej i 163.923,29 złotych odsetek w wysokości 12% rocznie za okres od 5 stycznia 2007 roku do 25 lipca 2011 roku.

W umowach pożyczek wskazano wprawdzie inny harmonogram spłaty zadłużenia, jednak pozwany nie dopełnił swego obowiązku w wyznaczonych terminach. Powód był zatem uprawniony do żądania odsetek umownych 12% w skali roku od należności głównych od dnia następnego po zawarciu umów. Odsetki od kwoty głównej w wysokości 12% w skali roku stanowiły wynagrodzenie za korzystanie przez pozwanego z przedmiotu umowy. Wynagrodzenie to ulegało zatem przedawnieniu z upływem terminu 10-letniego. Dopiero zaś odsetki po wezwaniu pozwanego do wykupu weksli ulegały przedawnieniu z upływem terminu 3-letniego jako odsetki za opóźnienie.

W ocenie Sądu pozwany nie obalił ważności stosunku podstawowego, w związku z którym wypełnione zostały weksle in blanco wystawione przez pozwanego, a także prawidłowości wypełnienia przez powoda tych weksli. Sąd uznał, że roszczenie powoda jest zasadne, dlatego też na mocy przepisów art. 496 k.p.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c., a także art. 101 i art. 10 w zw. z art. 103 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku Prawo wekslowe (Dz. U. 1936 rok, Nr 37, poz. 282) utrzymał zaskarżony nakaz zapłaty w mocy w całości (punkt I wyroku).

O kosztach procesu należnych powodowi od pozwanego Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.c. (punkt II wyroku). Wynagrodzenie pełnomocnika powoda za postępowanie przed Sądem I instancji zostało zasądzone nakazem zapłaty z dnia 14 września 2011 roku. Wynagrodzenie dla pełnomocnika pozwanego ustanowionego z urzędu przyznano na podstawie przepisów § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 7, a także § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (Dz. U. 2009 rok, Nr 146, poz. 1188 j.t.), tj. za postępowanie przed Sądem Okręgowym



7.200 złotych oraz przed Sądem Apelacyjnym 5.400 złotych, powiększone o podatek od towarów i usług (punkt III wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, to jest w punktach I i II. Wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego:

- art. 83 § 1 k.c. w zw. 720 § 1 k.c. w zw. z art. 17 ustawy prawo wekslowe przez jego niezastosowanie i uznanie, że umowy pożyczki z dnia 31 maja 2003 roku oraz 4 stycznia 2007 roku nie były czynnościami pozornymi, a dochodzone przez powoda roszczenia wekslowe powstały,

- art. 720 k.c. przez przyjęcie, że powód wydał pozwanemu przedmioty pożyczki w sytuacji, gdy nie miało to miejsca, a udzielenie pozwanemu kwot pieniężnych nie miało charakteru realnego;

II. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 217 § 1, art. 227 i art. 232 k.p.c., polegające na pominięciu dużej części wyjaśnień strony pozwanej oraz dowodów zgromadzonych w postępowaniu i w konsekwencji - poczynienie błędnych ustaleń co do wielu okoliczności istotnych dla dokonania prawidłowej oceny stanu faktycznego;

- art. 233 § 1 k.p.c. przez nie rozważenie przez Sąd w sposób bezstronny dowodów zgromadzonych w sprawie i uwzględnienie jedynie tych okoliczności, które przemawiają na korzyść powoda, czyli dokonanie dowolnej oceny zebranych w sprawie dowodów;

- art. 328 § 2 k.p.c. polegające na pominięciu w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji i nie odniesienie się w rozważaniach podnoszonej przez pozwanego okoliczności, że powód wbrew przepisom ustawy nabył od Skarbu Państwa ziemię, mimo bycia cudzoziemcem, w dodatku skorzystał z praw wyłącznie przysługujących M. M. tj. prawa pierwokupu ziemi oraz bonifikat zmniejszających wartość ziemi. W wyniku tych działań powód uzyskał bez podstawy prawnej korzyść majątkową kosztem Skarbu Państwa;

III. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegający na uznaniu, że:

- pozwany nie wywiązał się z zobowiązań łączących go z powodem;

- pozwany nie kwestionował opinii biegłego z zakresu rachunkowości przeprowadzonej w toku postępowania przygotowawczego w sprawie I Ds. 2143/12,

- pozwany otrzymał zaliczkę na zakup nieruchomości 11 ha w N.

- zobowiązania pozwanego przekroczyły wartość gospodarstw przejętych przez powoda;

IV. niewyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy przez brak ustalenia przez Sąd, że umowa sprzedaży udziałów spółki (...) zawarta między Z. N., a pozwanym w dnia 18 kwietnia 2007 roku miała na celu wygenerowanie zobowiązania pozwanego (tj. kary umownej), które było świadczeniem nienależnym, a w następstwie, że cesja wierzytelności pomiędzy Z. N. i powodem z dnia 27 czerwca 2007 roku miała znaczenie dla ustalenia w sposób prawidłowy zobowiązań finansowych pozwanego względem powoda.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwany wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w punktach I i II i uchylenie nakazu zapłaty z dnia 14 września 2011 roku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

### ***Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.***

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego stwierdzić trzeba, że chybiony jest zarzut naruszenia art. 217 § 1, art. 227 i art. 232 k.p.c., polegającego - według skarżącego - na pominięciu dużej części wyjaśnień strony pozwanej oraz dowodów zgromadzonych w postępowaniu i w konsekwencji - poczynienie błędnych ustaleń co do wielu okoliczności istotnych dla dokonania prawidłowej oceny stanu faktycznego.

Przepis art. 217 § 1 k.p.c. dotyczy postępowania stron, określając ich uprawnienia i obowiązki w postępowaniu dowodowym. Nakłada na nie, między innymi, obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów w określonym czasie i pod określonymi rygorami procesowymi. Nie odnosi się do sądu i nie określa jego uprawnień ani obowiązków, a zatem nie może być przez sąd naruszony,.

Przepis art. 227 k.p.c. wskazuje zaś na przedmiot postępowania dowodowego przeprowadzanego przez sąd, określając, jakie fakty są przedmiotem dowodzenia w procesie cywilnym, w kontekście konkretnej sprawy przedstawionej sądowi do rozstrzygnięcia. Zatem twierdzenie, iż przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd - z naruszeniem art. 217 § 3 k.p.c. - odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru.

Podobnie, obowiązku sądu nie dotyczy przepis art. 232 zd. 1 k.p.c., nakładając na strony powinność zgłaszania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W zdaniu 2 tego przepisu ustawodawca przewidział zaś uprawnienie sądu do dopuszczenia z urzędu dowodu nie wskazanego przez stronę. Wprawdzie w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, zastosowanie przez sąd art. 232 zdanie drugie k.p.c. może się stać obowiązkiem sądu, którego naruszenie może stanowić skuteczny zarzut apelacyjny, ale takich argumentów nie przytoczył w uzasadnieniu zarzutu naruszenia omawianego przepisu apelujący.

Przytoczona przez skarżącego argumentacja nie uzasadnia także - w ocenie Sądu Apelacyjnego - zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera elementy wymienione w tym przepisie, a jego treść dają Sądowi odwoławczemu możliwość dokonania oceny toku wyводу przedstawionego przez Sąd pierwszej instancji.

Nie można natomiast skarżącemu odmówić racji co do tego, że Sąd pierwszej instancji wadliwie ocenił niektóre dowody przeprowadzone w sprawie oraz poczynił błędne ustalenia faktyczne, a w konsekwencji wyciągnął błędne wnioski dotyczące zasadności dochodzonego w sprawie roszczenia.

W rozpoznawanej sprawie powód domagał się zapłaty na podstawie dwóch weksli wystawionych w celu zabezpieczenia zwrotu pożyczek, udzielonych pozwanemu na podstawie dwóch umów zawartych w formie pisemnej w dniu 31 maja 2003 roku i w dnia 4 stycznia 2007 roku. Umowy te zostały dołączone do pozwu obok weksli oraz podpisanych przez pozwanego w datach zawarcia umów deklaracji wekslowych, w których pozwany upoważnił powoda do wypełnienia wystawionych przez niego weksli in blanco na sumę odpowiadającą kwotom zadłużenia w przypadku niedotrzymania terminów spłaty pożyczki.

W zarzutach od nakazu zapłaty uwzględniającego to roszczenie pozwany podniósł, że umowy na które powołał się powód są nieważne, jako dotknięte wadą w postaci pozorności. Sąd Okręgowy, nie negując znaczenia tej okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy uznał, że pozwany jej nie wykazał. Z wnioskiem tym, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgodzić się nie można.

Z pozornością - stosownie do art. 83 § 1 k.c. - mamy do czynienia wówczas, gdy strony swobodnie i z rozmysłem tworzą czynność prawną ujawnioną, której treść nie stanowi odzwierciedlenia ich rzeczywistych zamiarów. Innymi słowy strony stwarzają pozór rzeczywistego dokonania czynności prawnej o określonej treści, podczas gdy tak naprawdę nie chcą wywołać żadnych skutków prawnych, lub też wywołać inne, niż w pozornej czynności deklarują. Celem jest wywołanie u otoczenia przeświadczenia, że czynność prawna została rzeczywiście dokonana w takiej postaci, jaka

wynika z treści złożonych oświadczeń woli. Prawo polskie nie wymaga, by po stronie osób składających oświadczenie woli dla pozorów występował zamiar zmylenia czy też oszukania osób trzecich. Konieczne jest jednak, by zachodziła sprzeczność między tym, co strony deklarują na zewnątrz, a tym, do czego w rzeczywistości dążą. Oceniając od strony woli można zatem rozróżnić dwie podstawowe postaci pozorności:

- pozornosc czysta, zwana tez bezzwględną lub absolutną, kiedy to strony, dokonujac czynności prawnej, nie mają zamiaru wywołania żadnych skutków prawnych. W ich sferze prawnej nic się nie zmienia, a jedynym celem ich zachowania jest stworzenie u innych przeświadczenia, że czynność prawna, w takiej postaci jak ujawniona, została w rzeczywistości dokonana. Jak wyjaśnia Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 czerwca 1986 roku, I CR 45/86, Lex, nr 8766: Czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywająca innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wtedy wywoływać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą (por. też wyrok z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 70/07, Lex, nr 287785, teza 2 i 3);

- pozornosc kwalifikowaną, względną, zwana tez relatywną. Strony zawierają czynność prawną pozorną tzw. symulowaną dla ukrycia innej, rzeczywiście przez te strony zamierzonej i dokonanej (czynność ukryta tzw. dysymulowana). Rzeczywistym zamiarem stron jest wywołanie innych skutków prawnych niż wynikałoby to z treści ujawnionych oświadczeń. Rozwiązaniem z punktu widzenia ważności złożonych oświadczeń w wyżej wymienionej sytuacji zajmuje się art. 83 § 1 zdanie drugie. W świetle tego przepisu czynność pozorna (symulowana) jest zawsze nieważna, niekiedy ważna może być czynność ukryta (dysymulowana) - por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2012 roku, I UK 247/12, LEX nr 1274955.

Sąd pierwszej instancji dokonując oceny ważności umów pożyczki zawartych 31 maja 2003 roku i 4 stycznia 2007 roku wskazał m.in. „Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wskazuje, że powód wydał pozwanemu przedmiot pożyczki. Nie uczynił tego jednak w gotówce podczas lub bezpośrednio po podpisaniu umowy. Obowiązek ten wykonał poprzez spłatę zobowiązań pozwanego, których wysokość ostatecznie przewyższała kalkulacje stron. (...) spłata pożyczek miała nastąpić bezgotówkowo - poprzez przedstawienie do rozliczenia kolejnych nieruchomości. Dowody nie potwierdzają jednak, że pozwany rozliczył się z pożyczonych mu pieniędzy. Zwrot przedmiotu pożyczki mógł przy tym nastąpić zgodnie z umową poprzez zwrot odpowiednich kwot (co było jednak mało prawdopodobne z uwagi na stan majątkowy pozwanego). Pozwany mógł też jednak zwolnić się z zobowiązania poprzez przeniesienie na spółkę (...) własności kolejnej do nabycia od Agencji Nieruchomości Rolnych działki, co w istocie oznaczało zastrzeżenie na jego rzecz tzw. upoważnienia przemienne (facultas alternativa).”

Już zatem z przytoczonego wyводу wynika, że Sąd pierwszej instancji przyjął, że strony zawarły w rzeczywistości innej treści porozumienie niż to, które zostało ujawnione w pisemnych umowach, dla zabezpieczenia których - według twierdzeń powoda - wystawione zostały weksle, w oparciu o które powód domaga się zapłaty. A to nasuwa wniosek - odmienny od tego, który wysnuł Sąd pierwszej instancji - że wiarygodne są twierdzenia pozwanego, że obie umowy pożyczki były umowami pozornymi, mającymi stanowić formę zabezpieczenia zobowiązania, które podjął, a mianowicie zobowiązania do przeniesienia na rzecz spółki, w której udziały miał powód, własności nieruchomości, a ponadto formę udokumentowania pochodzenia środków na spłatę jego zobowiązań.

Do takiego wniosku skłania także, w ocenie Sądu Apelacyjnego, analiza innych przeprowadzonych w sprawie dowodów.

Po pierwsze, rację ma skarżący, podnosząc w apelacji, że ustalenia i wnioski Sądu pierwszej instancji pozostają w sprzeczności z twierdzeniami samego powoda, który w pozwie powołał się jedynie na umowy pożyczki, a słuchany jako strona podtrzymał swoje twierdzenia dotyczące zawarcia umów pożyczki i zaprzeczył jakoby łączyło go z pozwanym jakiegokolwiek inne porozumienie, w szczególności twierdził, że oczekiwał zwrotu pieniędzy „zgodnie z umową pożyczki

i wekslami”. Inne umowy - o ile były zawierane, o czym powodowi bliżej nie wiadomo - łączyły pozwanego ze spółką (...).

Po wtóre, twierdzenia powoda brzmią niewiarygodnie, gdy zważy się na jego powiązania ze spółką (...) - w czerwcu 2007 roku powód nabył od pozwanego udziały w tej spółce, które pozwany objął wnosząc na ich pokrycie aport w postaci nieruchomości nabytej od Agencji Nieruchomości Rolnych, a już wcześniej - jak zeznał - reprezentując interesy Z. N., faktycznie zarządzał sprawami spółki. Niezrozumiałym jest także - zakładając prawdziwość twierdzeń powoda - dlaczego udzielił drugiej pożyczki, mimo że pozwany nie zwrócił mu uprzednio pożyczonej kwoty 150.000 złotych w terminie wynikającym z umowy, biorąc zwłaszcza pod uwagę, że wiedział - co przyznał - o złej kondycji finansowej pozwanego oraz że pożyczki udzielił w formie spłaty długów pozwanego.

Zwrócić także należy uwagę na to, że i z zeznań świadka M. T., wynika, że to powód z pozwanym zawarli porozumienie, zgodnie z którym powód zobowiązał się spłacić długi pozwanego, a pozwany zobowiązał się przenieść nieruchomości na wskazane przez powoda spółki. Umowy pożyczki zostały zaś zawarte, gdy okazało się, że wysokość długów pozwanego przewyższa wartość nieruchomości, których własność pozwany zobowiązał się przenieść (k. 450). Znamionym jest także, że świadek zeznała, iż według jej wiedzy „pieniądze nie miały być zwrócone”, a „miały być na poczet trzeciej nieruchomości, którą pozwany nabył od Agencji w 2009 roku „Świadek potwierdziła także, że jednym z celów zawarcia umów pożyczki była potrzeba udokumentowania przez pozwanego pochodzenia środków, przeznaczanych na spłatę długów.

Wbrew zatem ocenie Sądu pierwszej instancji zeznania świadka nie potwierdzają wersji powoda, Przeciwnie - zeznania tego świadka bliższe są wersji, która przedstawił pozwany.

Wersji powoda nie potwierdza także - wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji - opinia biegłego z zakresu rachunkowości sporządzona w toku postępowania przygotowawczego w sprawie 1 Ds. 2143/12.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu, wskazać trzeba, że oczywistym jest, że omawiany dokument nie jest opinią biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c.. Utrwalony i niekwestionowany jest bowiem pogląd stwierdzający, że w rozumieniu art. 278 k.p.c. opinią biegłego jest tylko opinia złożona przez osobę wyznaczoną przez sąd, który uprzednio wydał postanowienie w przedmiocie dopuszczenia tego dowodu i wyznaczonemu biegłemu określił przedmiot i granice, w jakich biegły ma się wypowiedzieć. Nie oznacza to jednak, że opinia wydana na potrzeby innego postępowania nie może stanowić w ogóle dowodu w sprawie. Podlega ona jednak ocenie według ogólnych reguł jako dokument prywatny, który zasadniczo stanowi dowód jedynie tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). W orzecznictwie za dopuszczalne uznaje się wprawdzie wykorzystanie opinii z innego postępowania, ale tylko wówczas, gdy żadna ze stron nie zgłasza do takiej opinii zastrzeżeń i nie żąda powtórzenia w toczącym się postępowaniu (wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 1967 r., III PRN 9/67, też III CSK 352/06). Taka sytuacja natomiast - wbrew stwierdzeniu Sądu - nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie. Pozwany konsekwentnie kwestionował wyliczenia biegłego dotyczące wysokości obciążających go długów spłaconych przez powoda w ramach zawartego porozumienia. Podnosił m.in. że od 2002 roku powód przejął w użytkowanie należące do niego gospodarstwo rolne, a zatem z tego tytułu spłacał formalnie obciążające pozwanego zobowiązania takie jak czynsz dzierżawny i podatki. Podnosił także - nie bez racji - że w wyliczonej przez biegłego sumie mieści się także część ceny nieruchomości nabytej od Agencji Nieruchomości Rolnych oraz wskazywał na „wygenerowanie” zobowiązania pozwanego wobec Z. N..

Przede wszystkim jednak - niezależnie od tego, że słusznie skarżący zakwestionował przydatność omawianego dokumentu dla stwierdzenia wysokości spłaconych przez powoda zobowiązań obciążających pozwanego - z opinii wydanej w sprawie karnej wynika jedynie bezsporny w sprawie fakt, że zobowiązania pozwanego były regulowane przez spółkę (...) oraz przez powoda. Z dokumentu tego nie wynika natomiast jakiej treści stosunek prawny łączący strony, czy też łączący pozwanego ze spółką (...), stanowił podstawę świadczenia powoda i spółki.

Powyższe nie wynika także z zeznań świadków Z. N. i M. S..

Wersja pozwanego natomiast - poza tym, że znalazła częściowe potwierdzenie w zeznaniach świadka M. T. - pozostaje także w korelacji z ustaleniami Sądu odnoszącymi się do zawieranych przez pozwanego umów, których przedmiotem były - najogólniej rzecz ujmując - nieruchomości będące wcześniej w jego posiadaniu.

Podsumowując, w ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany wykazał, że w przypadku obu umów pożyczki, na które powołał się powód w pozwie, z góry powziętym zamiarem stron był brak woli wywołania skutku prawnego wynikającego z tych umów. Umowy te są zatem - stosownie do art. 83 § 1 k.c. - nieważne.

W przypadku weksli gwarancyjnych, które - jak w rozpoznawanym przypadku - nie były przedmiotem dalszego obrotu przy użyciu indosu wekslowego, dłużnik może podnieść wszelkie zarzuty, jakie przysługują mu na podstawie przepisów prawa cywilnego z tytułu stosunku prawnego będącego podstawą wystawienia i wręczenia weksla. Do zarzutów wynikających z wadliwego stosunku podstawowego niewątpliwie należy zarzut nieważności czynności prawnej, na podstawie której wręczono weksel.

Dowodzenie nieważności umowy mającej rodzić stosunek podstawowy skutkować musi oddaleniem żądania opartego na wekslu w myśl reguły, zgodnie z którą wierzyciel wekslowy nie może mieć wobec swego bezpośredniego kontrahenta więcej praw niż to wynika ze stosunku podstawowego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1998 r., II CKN 10/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 93, z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128 i z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 117; z dnia 27 listopada 2007 r. IV CSK 258/07, LEX nr 492180).

Powód, dochodząc należności wekslowej w postępowaniu nakazowym, poza samym powoływaniem się na treść weksla przytoczył już w pozwie fakty i dowody dla uzasadnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Z jego twierdzeń i dołączonych do pozwu dowodów wynikało mianowicie, że weksle - na podstawie których domagał się wydania nakazu zapłaty - wystawione zostały dla zabezpieczenia roszczeń wynikających ze wskazanych w pozwie umów pożyczek. Do tych konkretnych umów nawiązywały także deklaracje wekslowe, na które się powołał i zgodnie z którymi weksle (niezupełne w chwili wystawienia) zostały wypełnione.

Wobec tego, że umowy pożyczek okazały się nieważne oddaleniu podlegało zatem roszczenie wekslowe, ale i roszczenie cywilnoprawne wynikające z tych umów.

W orzecznictwie przyjmuje się, że w sytuacji, gdy wystawca weksla w sporze z remitentem podnosi zarzuty oparte - jak w niniejszej sprawie - na stosunku podstawowym i na ich podstawie podważa istnienie zobowiązania wekslowego ze względu na jego związek ze stosunkiem podstawowym, spór przenosi się na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego, który w związku z zarzutami wystawcy podlega badaniu przez sąd oceniający nakaz zapłaty (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2008 roku, IV CSK 65/08, LEX nr 453032).

Przeniesienie sporu na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego oznacza jednak, tylko tyle, że sąd po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty bada fakty i dowody przytoczone przez powoda w pozwie oraz powołane w terminie określonym w art. 495 § 3 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 3 maja 2012 roku) mające uzasadniać roszczenie ze stosunku podstawowego. Do powoda bowiem należy określenie podstawy zaciągniętego zobowiązania. W sytuacji więc gdy powód podtrzymywał po wniesieniu zarzutów swoje twierdzenia z pozwu dotyczące stosunku podstawowego (umów pożyczki), Sąd nie był uprawniony do badania z urzędu czy w ramach stosunków łączących strony pozwany zaciągnął inne zobowiązanie, którego nie wykonał i które jest wymagalne. Ponadto nawet przy założeniu, że fakty wynikające z zebranego materiału wskazują na istnienie roszczenia niepozostającego w łączności ze zobowiązaniem wekslowym to na powodzie spoczywałby ciężar udowodnienia roszczenia. Powód zaś, w ocenie Sądu Apelacyjnego, temu nie sprostał.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Apelacyjny - uznając powództwo za niezasadne - na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w sposób określony w sentencji, przy czym rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem pierwszej instancji oparte zostało na art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 7 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. O kosztach postępowania odwoławczego postanowiono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 ust. 1 i 3, § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku, a o nieuiszczonych przez pozwanego opłacie od apelacji na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.